

Abonament:
kwart. w eksped. 450 mk.
miesięcznie 150. — marek.
w agenturach naszych i na
poczcie mies. 160. — marek,
z odnośnieniem 160. — mk.,
kwartalnie 480. — marek.

Głos Leszczyński

Ogłoszenia:
wiersz petyt jedno-lamowy
25. — mk., dla poszukujących
pracy 15. — mk. Za omyłki
w ogłoszeniach nadawane
telefoniznie Wydawnictwo
nie odpowiada.

Za redakcję odpowiedzialny Leon Trzebiński w Lesznie.
Nakł. i druk. „Drukarnia Leszczyńskiej”, Sp. zap. z ograni. odp.

Ojczyznę buduje się spełnianiem obowiązków!

„Głos Leszcz.” wychodzi codziennie z wyj. niedziel i świąt.
Redakcja, eksped. i drukarnia przy ul. Wolności 20. Tel. 61.

Wojciech Korfanty wyznaczony na prezydenta ministrów.

Posiedzenie Komisji Głównej otworzył p. Marszałek Sejmu Trąpczyński po godzinie 12-iej w południe i rozpoczął je odczytaniem pisma, w którym p. Naczelnik Państwa rzeka się inicjatywy w tworzeniu Rządu, wobec czego obowiązkiem Komisji Głównej jest wyznaczenie Prezydenta Ministrów nowego Rządu.

Pos. Rosset: Połączone stronictwa środkowo-prawicowe oświadczają się za powierzeniem stanowiska Prezydenta Ministrów posłowi Wojciechowi Korfantemu.

Wówczas przemawiać zaczynają kolejno przedstawiciele lewicy, mianowicie posłowie Barlicki (P. P. S.), Rataj (P. S. L.-Piast), Chądzyński (N. P. R.), Woźnicki (Wyzwolenie), Daszyński (P. P. S.), Stapiński (P. S. L.-Lewica), Hipolit Sliwiński (5-ciu dzikich), Grünbaum (Zydzi), Hassbach (Niemcy).

Szczególną namietność przeciw posłowi Wojciechowi Korfantemu wyrażają się przemówienia pp.

Chądzyńskiego, Daszyńskiego, oraz Grünbauma i Hassbacha, którzy to dwaj ostatni oświadczają, że wysunięcie p. Korfante jest prowakacją mniejszości narodowych.

Następnie przystępuje Komisja Główna do oddawania głosów przez uprawnionych przedstawicieli.

Za posłem Wojciechem Korfantem oświadczają się Związek L.-N., N. Chr.-Str. Lud., Chr. Dem., Nar. Zj. Lud., Klub Pracy Konstytucyjnej, Zjedn. Mieszc., Klub Kat.-Lud., Grupa 5-ciu Narodowych Robotników (pos. Zagórski), razem 219 głosów.

Przeciw lewica, Niemcy i Zydzi, razem 206 głosów.

P. Marszałek Trąpczyński stwierdza, że Komisja Główna wyznaczyła na Prezydenta Ministra posła Wojciecha Korfante.

O postanowieniu tem zawiadomi p. Marszałek Sejmu bezzwłocznie p. Naczelnika Państwa.

Wiadomości polityczne.

— 77 proc. daniny wpłacono. Min. skarbu podaje do wiadomości, że ogólny wpływ z daniny według stanu na dniu 5 b. m. wynosi 61.639.718.000 mk., t. j. 77 proc. prelimitowanej sumy.

— Przybycie parowca francuskiego. Rząd francuski za pośrednictwem poselstwa swojego w Warszawie zawiadomił rząd polski, że krawozownik „Jules Michelet” przybędzie do gdańska w połowie lipca. Stosownie do życzenia rządu francuskiego komisarz gen. Rzeczypospolitej Polskiej zawiadomił o tym senat gdański. Dzienniki podają tę wiadomość zaopatrując ją w następujący tytuł: Znowu francuski okręt wojenny w porcie gdańskim.

— Prasa francuska o dymisji gabinetu p. Sliwińskiego. „Temps” zaopatruje wiadomość z Warszawy o dymisji gabinetu następującymi uwagami: Dymisja gabinetu p. Sliwińskiego jest następstwem stanowiska, zajętego przez partię prawicową i centrum. Partie te rozpoczęły przeciwko p. Sliwińskiemu kampanię już od chwili wyznaczenia go na to stanowisko. Liczą one na to, iż dzięki większości, którą zapewni współpraca K. P. K., będą mogli oddać władzę w ręce gabinetu prawicowego, na czele którego stanąłby Skulski lub Korfanty. O ileby te plany doszły do skutku, mogłyby one doprowadzić do kryzysu na stanowisku prezydenta Rzeczypospolitej.

— O przymierze bałtyckie. Pismo „Helsingin Sanomat”, wyraża zdziwienie z powodu wystąpienia prasy szwedzkiej z propozycją, aby Finlandia zawarła ze Szwecją przymierze wojskowe. Rząd szwedzki okazywał już przed zwiedzeniem Finlandji przez dziennikarzy szwedzkich swe gorące sympatie rządom fińskiemu, Finlandja musi jednak, chcąc się zabezpieczyć przed Rosją, przystąpić do przymierza z państwami bałtyckimi. Cała prasa fińska bez różnicy przynależności partyjnej podkreśla konieczność zawarcia przymierza bałtyckiego. Z notatek prasy tej wynika, że przyszła konferencja państw bałtyckich w sprawie proponowanego przez Rosję projektu rozbrojenia wojennego odbędzie się w Rydze.

— Po traktacie w Rapallo układ z Ukrainą sojową. Urzędowo donoszą, że wszystkie trudności, na jakie natrafiała delegacja rządu ukraińskiego, przy rozciąganiu Traktatu Rapalskiego również i na Ukrainę, zostały przezwyciężone, i że ostatecznie doszło z rządem niemieckim do definitywnego porozumienia. Podpisanie traktatu niemiecko-ukraińskiego nastąpi po 15-tym lipca. Dokładny termin nie został jeszcze oznaczony.

— Przygotowania wojenne Grecji. Po licznych ostatnich rady ministrów, która odbyła się przy udziale króla greckiego i naczelnego szefa wojsk greckich Azji Mniejszej powzięto następujące uchwały: 1) Ogłoszenie stanu oblężenia w całej Grecji najdalej za 10 dni. 2) Zmobilizowanie najmłodszych roczników wskutek którego podniesienie zostanie efektywny stan armji greckiej do 100.000. 3) Po ukończeniu mobilizacji postanowiono wyruszyć na Carogród.

Wiadomości z G. Śląska.

Niesłychane gwałty Selbstschutzu.

W Berlinie bawi obecnie szereg posłów górnośląskich, od których korespondent dziennika „Vorwärts” dowiaduje się szczegółów o aktach terroru górnośląskiego Selbstschutzu, które na pierwszy rzut oka brzmią wprost nieprawdopodobnie.

Według tych informacji w różnych miastach G. Śląska odbywają się obecnie niesłychane gwałty ze strony Selbstschutzu, których nie można nazwać inaczej jak hańbą kultury. Z oświadczeń posłów wynika, że Niemcy na G. Śląsku zwłaszcza w Opolu, Gliwicach i innych miastach, dokonywały ataków terroru na kobiety, które podejrzane są o jakiekolwiek stosunki z wojskami okupacyjnymi. Gwałty te przypominają wprost sceny krajów zamieszkałych przez dzikich.

I tak zdarzyło się, że na rynek w Opolu wprowadzono cały szereg kobiet, rozebrano je tam do naga, obcięto im włosy, zbito je drucianymi różgami, a potem podrzucono je w powietrze. Wiadomość o takich skandalicznych wypadkach doszła już nawet do prasy zagranicznej.

„Times” ogłosił przed dwoma dniami dokładne sprawozdanie swego korespondenta z Opola potwier-

W ROCZNICE.

W dziejach narodów odbywają się narówni rzeczy wielkie i małe, zwycięstwa i klęski, cnoty i zbrodnie. I nieraz zdawać się może, że przemoc rzeczy małych i niskich, tryumfów zła i zbrodni, upadków i klęsk jest tak wielka, że obraca w niwecz nie tylko wiarę w istnienie naturalnej czy teozoficznej sprawiedliwości, lecz i w przyrodzoną równowagę między złem a dobrem.

Cale wieki bywają historją niweczonych najcudniejszych porywów i najświętszych praw, historją krzywd i nieszczęść, lecz i niewoli, łamania się skazanych skrzydeł i nieustannego zwycięstwa, jaką pięść odnosi nad mózgiem, budującym nowe światy i nad sercem kochającym źródła swych uczuć. Chwilami wierzyć się musi, że ideał odwiecznej sprawiedliwości jest tylko ideałem martwym, krążącym zdala od bytowania ludzkości, jak błędna gwiazda, która nie rzuci nigdy promieni swych na państwo wiecznych ciemności i zła. A jednak — przez jęki i łkania, bitych i zabijanych, przez krzyk potępieńczy, od czasu do czasu rozbrzmiewają potężne akordy hymnu „sursum corda” jako radosne alleluja nowego dnia porządku, który zawsze nadejść musi, jak wschód musi nadejść po zachodzie słońca.

Wśród burzy zmiatającej twory tryumfującego gwałtu nadchodzi godzina, w której z chmur historii pada oślepiający piorun — czyn, który w proch obraca potęgę zła i wypala do dna jej fundamenta.

To Grunwald?

W ciągu tysiącletniego swego istnienia Polska nieraz odnosiła zwycięstwa zarówno w obronie własnych pieleszy, jak w obronie cudzych praw i gniazd cudzych.

Lecz Grunwald to jeden z tych wielkich czynów wszechświatowych, w którym los całej wschodniej Europy, reprezentowany przez Polskę stanął oko w oko z całą zachodnią Europą, chyttrze wyzyskaną przez zapobiegliwy Zakon, utożsamiający walną rozprawę z Jagiełłą z honorem ówczesnego rycerstwa i chrześcijaństwa. W obronie ideału odwiecznej sprawiedliwości, w sposób szalbierczy nieustannie deptanej i poniżanej przez przewrotnych mnichów, dziewięćdziesiąt

przeszło chorągwi polskich i litewskich wystąpiło do walki z żelaznym murem armji Krzyżackiej. Stosunek Krzyżaków o Polskę opierał się na obludzie i nikczemności, przepłatanych zbrodniami. Czując pięść polską na karku, płaszczyli się i przysięgali poprawę i zadosyćuczynienie, czując się bezpiecznymi, bezczelnie łamali przysięgi, mordowali i grabili.

Bitwa stoczona na polach pod Tannenbergiem była nie tylko bitwą dwóch potęg wojskowych, lecz była przede wszystkim bitwą dwóch odrębnych światopoglądów, dwóch wielkich wojsk duchowych, z których oba wyrosły na tej samej glebie nowej etyki i nowej wiary, lecz z których jedno było już doszczętnie zniszczone gangreną Krzyżackiej buty i chciwości, a drugie z całym zapalem zdrowego moralnie jeszcze rycerstwa, w najpełniejszej harmonji między wiarą, a czynem zaintonowało w ów pamiętny dzień lipcowy potężny hymn: „Bogu Rodzica”.

I hymn ten śpiewany pod Grunwaldem przez rycerstwo polskie, był ową formą dokonywującego się w oczach świata cudu — wiary w ideał sprawiedliwości, która rządził losami świata. I owa niezłomna wiara zwyciężyła — a bitwa pod Grunwaldem zdarła z czoła Zakonowi aureolę bohaterską rycerzy krzyżowych, a odsłoniła spodłale oblizła „geschäftsmanów”, dla których krzyż był szydem wywieszonym nad interesem szalbierczym i na rachunek cudzej krwi prowadzonym.

Strasliwy Zakon niemiecki, będący najpotężniejszym wtedy — niemal jedynym — organem naporu germańskiego na Słowiańszczyznę, przestał istnieć. Polska dokonała jednego z największych czynów w historii, utrwaliła wiarę w ideał sprawiedliwości i dowiodła — że ten kto obraża i usiłuje zniszczyć elementarne podstawy porządku wszechrzeczy, wcześniej czy później zburzy podstawy swego istnienia.

I gdyby na każdy szereg wieków tylko taki jeden Grunwald się zdawał to jeszcze historia ludzkości znałaby się śmiała historją zwycięskiego dobra — a naród — któryby z siebie taki Grunwald wydał — narodem prawych rycerzy!

Halina Karpińska.

dzione przez urzędnika Międzysojuszniczej Komisji Rządzącej i Polski Konsulat Generalny. Korespondent donosi o niesłychanych męczarniach, zadawanych nieszczęśliwym ofiarom przez Selbstschutz. Między innymi zmuszono jedną z kobiet, aby weszła do rury kanalizacyjnej, gdzie się udusiła. „Vorwärts” domaga się od Rządu niemieckiego wydania natychmiastowych, jaknajstrzejszych zarządzeń.

Policejny fundusz na Selbstschutz.
„Rote Fabne” dowiaduje się ze źródła, jak twierdzi, dobrze poinformowanego, że podczas obrad nad ustawą o ochronie Republiki w pruskim Landtagu poseł Liebknecht stwierdził fakt, że naczelny komisarz policji państwowej Weissman podczas aresztu prewencyjnego kpt. Killingera, zawiązanego w morderstwo Erzbergera i Rathenaua, wypłacił mu sumę 300 tys. marek za organizowanie niemieckiego Selbstschutzu na G. Śląsku. Oświadczenie to wywołało ogromną sensację. Ani na tem posiedzeniu, ani na żadnym późniejszym nikt ze strony interesowanych, ani też ze strony Rządu nie zaprzeczył temu twierdzeniu. Agencja „Dena” dowiaduje się, że pruska Rada Ministrów na swem ostatnim posiedzeniu zajmowała się już tą sprawą.

Opis bitwy pod Grunwaldem.

WSTĘP.
I oto się wam przypomina boje —
sygnały — trąby i zbroje...
Szczęk pancerny i rycerzy
śmierć chlubna...
I oto wskreszają meze
i ich kowane oręże posoka złane i pyłem...
i ciała nadziane dzidami...
a przy nich bojowe — wojenne — sztandary —
miejstewy płomienne mary!

Oto się przypomnia dzieło —
Witold — Zawisza — Jagiełło!

(pauza)

MANDULA

„Pieśń o pruskiej porażce”.
Na Grunwaldzie żytych polach król Jagiełło stał —
i dwa miecze — nieczłowiecze —
co w światłości się pławiły —
Boga wojny zeń czyniły
na swej piersi w krzyż złożone miał —
Za Jagiełły panowania
w Apostołów Rozesłania dzień —
Zakon Marji legł pokotem —
przeminał jak cień...
Ukarana padła duma —
błada śmierć im dzisiaj kuma —
a Jagiełło smętny duma
pod kopułą z liści...
A dąb stary umysłczy
z czarnych myśli szmerem...
Z Oleśnicy młodzień boży
drzewcem kopii tak się złożył
na komtura co się sroży —
ze z niewielkimi pracy trudem
zbił go z konia — pośród błonia
b. żył cudem...

Złamane krzyżów zastępy
a niemieckich zbroić strzępy
w krwi czerwieni leżą na ziemi...
Z pieśnią na ustach w bój runęli —
żełęczka kopii swych wetknęli
w piersi krzyżem naznaczone...
i sztandary poplamione wydarli...
Owinęli się ich żarem —
hardym mnichom
z twarzy zdarli kaptury —
zdeptali komtury
końskich kopyt ciężarem...
Biegł na wroga w imię Boga
Czarny Rycerz z Czarnem zbrać
w czarnej zbroicy Rycerz — Szatan...

Do Obywateli m. Leszna!

Z powodu uroczystości rocznicy Grunwaldzkiej i połączenia Górnego Śląska uprasza się jutro w niedzielę chorągwie wywieść.

**Do wiadomości
towarzystw miasta Leszna,**
że w niedzielę dnia 16 bm. urządza się obchód Grunwaldzki zarazem połączenie Górnego Śląska. Tow. zbierają się ze sztandarami w kościele. Nabożeństwo główne o godz. 10-ej, kazanie stosowne do uroczystości wygłosi X. Proboszcz. Po nabożeństwie pochód po mieście i z powrotem na Rynek, gdzie nastąpia przemowa, potem również się pochód.

Zarząd Związku Towarzystw.

Pp. Oficerowie Rezerwy
zechcą się w niedzielę dnia 16 bm. stawić w mundurach o godzinie 10-ej w kościele farnym w celu wzięcia udziału w obchodzie Grunwaldzkim.

ŚWIĘTO MIŁOŚCI I POKOJU 16 LIPCA

W dniu tym 1410 zwycięstwo grunwaldzkie wywołało uciśnioną ludność Prus z pod jarzma krzyżackiego, a dziś r. 1922 wyzwala się ostatecznie lud śląski z długowiekowej niewoli. Nie o krzywdach pamiętajmy ale obchodźmy w dniu

16 LIPCA ŚWIĘTO MIŁOŚCI I POKOJU

Wiadomości z bliska i daleka.

Leszno, dnia 16 lipca 1922 r.
R. k. M. B. Szkapł, Andrzeja — Słow. Dziennik
Wschód Słońca o godz. 3.57, Zachód o godz. 11.11
Wschód Księż. o godz. 11.11, Zachód o godz. 11.11

Miejscowe:

Rynek pracy powiatu leszczyńskiego.
Zapotrzebowanie Państw. Urzędu Pośredniczący
ul. Wolności 16 — telefon 72.

Wolne miejsca:

2 stolarzy sam., 1 bednarz żon., 1 lakiernik sam.,
1 tokarz — na żelazo, 4 służące do miasta, 3 służące
na wieś.

Poszukujących pracy:

3 kowali sam., 2 ślusarzy sam., 1 urzędnik gosp.
żon., 1 urzędnik gosp. sam., 1 pisarz gosp., 1 kowal
żon., 2 pomocników, 3 biuralistów sam., 19 ro-
botników niewykwalifikowanych, 2 biuralistki żon.,
1 gosp. na wieś, 1 sprzedawca miodów.

(m) Uroczystość sportowa. 1. Leszcz. Kl. Sp.
„Pogoń” obchodzi w niedzielę 23 b. m. 10-lecie
założenia i istnienia, połączone z poświęceniem spor-
tów w skromnej formie bez zabawy publicznej.
Blizsze na afiszach.

(m) Osoba, która wczoraj na rynku zabiła
parasol na wozie, może takowy odebrać w biu-
ro Pol. Państwowej.

Prowincjonalne:

(p) Poznań. (Niedoszła samobójczyni). Omgła
znaleziono w ustępie publicznym przy Starym Rynku
jakąś dziewczynę, która w zamiarze samobójczym
rzuciła truciznę. W posiadaniu jej znaleziono butelkę
z jakimś niebieskim płynem i list, w którym
pisała do rodziców. Później stwierdzono, że dziewczyna
nazywała się Bocheńska i że pochodzi z Cieszyńska
(Kradzież). Józefowi Kaczmarkowi skradziono portfel
zawierający 7000 marek gotówką i papiery osobiste.
Przy ul. Półwiejskiej 10 skradziono bieliznę wartą
40000 mk. Przy ul. Granicznej 3 skradziono linoleum
wartości 75000 mk. W poczekalni na dworcu po-
czasu snu skradziono Wincentemu Kujawie ze Star-
195000 marek. (Schwytywanie dezertera). Aresztowa-
no został Czesław Szlag, dawno poszukiwany dezert-
er z wojska. (Świętokradztwo). Z kościoła w Star-
skradziono w nocy dwa kielichy i różne aparaty i
ścielne. — Pogrzeb śp. dr. Marchlewskiego odbędzie
się w niedzielę, o godz. 5.15 po południu z re-
dakcją „Kurj. Pozn.”. Ze wszystkich stron odbi-
redakcja „Kurj. Pozn.” od osób wybitnych liczone
gramy i listy z wyrazami współczucia.

(p) Wągrówiec. — Zjazd dyrektorów semin-
nauczyielskich. — Czwartego zjazdu dyrektorów se-
min. nauczycielskich i wychowawców internatów
Polski w Wągrówcu w Poznaniu. Tegoroczny
zjazd odbył się w historycznym mieście Wągr-
cu, w miejscu rodzinnym ks. Wujka i seminarium
nauczycielskim, które za czasów pruskich wychowy-
wało nauczycieli Niemców ewangelików na przysz-
łych kulturtręgerów. Na zjazd w Wągrówcu zwołano
min. wyznani i oświecenia publicznego przybyło
to 200 delegatów ze wszystkich ziem Rzeczypos-
politej, w liczbie tej byli wizytatorowie z wszystkich
raturtorów. Zadaniem zjazdu było omówienie
wychowania młodzieży i kształcenia nauczycieli.

Józef Rogosz.

Czarny Prokop.

Powieść
osnuta na tle życia opryszków karpackich.

Ja pana Prokopowi coś powiem — rzekł cicho.
— Dziś w nocy strażnicy pewnie tu będą... na coby się
oni mieli meczy na granicy w taką zawieruchę. Ja tam
nie wiem i o nie nie pytam, bo ja pana Prokopa
przyjaciół, ale możeby lepiej było, żeby oni pana Pro-
kopa nie zastali... To takie grubiany, paskudniki, na
co ich widzieć! No, ja tylko delikatnie radzę, a pan Pro-
kop będzie sam najlepiej wiedział co zrobić.

Młody człowiek zmarszczył brwi.
— A gdzie, sądzisz, byłoby dla mnie najlepsze
miejscie? — zapytał.

— Tylko na stogu, bo na strychu zwykłe strażnicy
sypiają. Na stogu siana dużo, będzie wiec ciepło, a nim
dzień się zrobi, ja sam przyjdę pana Prokopa obudzić.
No, niech pan Prokop idzie, bo już późno, światło trze-
ba zgasić, i ta dziewczyna chce się przespać... Dobranoc,
panie Prokopie, dobranoc!

Choćby od ostatniej przygody z niedźwiedziem, Pro-
kop nie miał wielkiej sympatii dla stogów, jednakowoż

37)

pod krótkim namysłem przyznał w duchu rację żydowi.
Na co miał w oczy leść niebezpieczeństwu, skoro mógł
go uniknąć.

Pożegnał tedy Olenę i nakazawszy Lejbie surowo,
żeby go rychło zbudił wyszedł na dwór.
Tu było wciąż ciemno, ale już nie tak wietrzno jak
przedtem. Żywiły, długim szamotanieniem wysłone,
układały się około północy na spoczynek.

Podstąpił pod stóg nablizszy, a namacawszy przy
nim drabinkę, po której wieczorem Nastka wylaziła, żeby
rzucić siana dla kóz, dostał się na górę.

Ledwie za Prokopem zamknęły się drzwi szynko-
wni, Ruchla, do meża się zwróciwszy, zaczęła mówić
po żydowsku:

— Słuchaj Lejba, on pewnie uciekł z kryminału.
Uważałeś, jaki on straszny, jak oczami zawraca, on pe-
wnie uciekł, może nawet kogo zabił.

— A choćby tak? — mąż zapytał.

— Jeżeli uciekł, to trzeba strażnikom powiedzieć,
żeby go wzięli. Przecie wiesz, jak mój tata go nie lubi,
jak się go boi.

— To niech go sam łapie.

— Lejba, co ty mówisz? Czy tata cię nie prosił,
żebyś mu pomógł?

Mąż głowę przechylił i, w złość się wpatrując, za-
czął mówić przeciągle, tonem drwiącym:

— I ty Ruchle głupia i twój tata głupi.
on chce zbójów łapać, to niech przyjdzie, to niech
a ja, na jego miejsce, pójdę do Smorzęgo. Czy ty
wiesz, z kogo my tu żyjemy? Czy może z tych
którzy na tydzień dadzą pół owanocygiera zarobku
sem i tyle nie? A jak zdradzę jednego z tych
żywia, co wtedy będzie? Czy twój tata mi pomo-
Przecież oni wszyscy za ręce się trzymają i za kę-
jednego stu się upomina. Spalą nas wymordują
będzie interes. Jeżeli twój tata taki mądry, że
chce wojować, niech tu przyjdzie, ja chętnie
jego miejsce. Ale dopóki on tego nie zrobi, ja
trzymał mego rozumu, bo ty przecie wiesz, że
że lepszy pies żyjący, niż lew zabity. Teraz są
by strażnicy przyszli i o co pytali, to ty wiesz,
nie nie wiesz.

Zona słowa na to nie odrzekła. Krótka i
przemowa meża zupełnie ją przekonała. W pierw-
rzednie stał ich własny interes, dopiero po nim
interes rodziców. Mądrego miała meża, duma-
być z niego, nie darmo sam jej ojciec o nim
że był „chuchem”.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

Agitujcie za „Głosem Leszczyńskim”

Z dalszych stron:

(d) **Czersk.** (Wyrafinowany oszust). W naszej okolicy pojawił się w ostatnim czasie wyrafinowany oszust, który stara się handlarzy drzewa oszukać w następujący sposób: Jedzie do Grudziądza lub Poznania, zawiera z pierwszą lepszą firmą umowę na dostawę drzewa, za które ma zapłacić nastąpić za przedłożeniem dowodów, iż drzewo zostało załadowane. Za kilka dni zjawia się ten sam osobnik u firmy, z którą umowę zawarł, przedkłada duplikaty listów przewozowych i wtenczas otrzymuje bez trudności pieniądze za rzekomo załadowane drzewo. W kilku wypadkach atoli okazało się, że duplikaty listów przewozowych były sfalszowane, a pieczęcie ze stacji Czersk podrobione. W ten sposób udało się oszustom, który niezawodnie Czersk dobrze zna, gdyż posługuje się podpisanymi czerskich obywateli, większe sumy pieniędzy uzyskać. Włec handlarze drzewa, baczność przed oszustem.

(d) **Krwawy napad pod Myszkowem.** Jeszcze nie przebrzmiały echa krwawych napadów w okolicach Częstochowy przez ostawioną bandę Słomczyńskiego, gdyż niedawno temu Sąd okręgowy rozpatrywał sprawę jednego z jej członków, niejakiego Ligodzińskiego, a oto już rozpoczęła swoje występy nowa jakaś, dobrze zorganizowana, banda opryszków, dając swój pierwszy krwawy występ w okolicach Myszkowa i Zarek. Jako pierwszą ofiarę tego napadu, przywieziono do szpitala P. Marji w Częstochowie, rannego w rękę, Jana Wyporskiego, rzeźnika z zawodu, lat 33, od którego dowiedziano się następujących szczegółów: W środę o godz. 10 wieczorem, 18 kupców, przeważnie żydowskich, w tej liczbie 2-ch chrześcijan, udało się resorak z Myszkowa do Zarek po zakup różnych towarów.

Kupcy ci posiadali przy sobie każdy po kilkadziesiąt tysięcy marek. Kiedy znaleźli się w oddaleniu od Myszkowa o jakieś 3 wiorsty, z pobliskiego lasu wybiegło 3-ch uzbrojonych w rewolwery bandytów, którzy z okrzykiem „ręce do góry!” rozpoczęli rewidować sterroryzowanych i wystraszonych kupców, zabierając im znajdującą się w kieszeniach gotówkę. Ogółem 18 kupcom bandyci zabrali około 10 000 000 marek. Jeden z nich, mianowicie przywieziony do szpitala J. Wyporski, by nie paść łupem bandytów postanowił zbiec, uciekając jednak potknął się upadł, wtedy jeden z goniących go bandytów strzelił i zranił Wyporskiego w rękę, rabując mu przytem 270 000 mk. Po dokonany rabunku bandyci zbiegli, zagroziwszy uprzednio kupcom, by nie osmielili się ruszyć z miejsca, dopóki oni nie znikną w lesie. Zawiadomiona o napadzie policja, rozpoczęła za bandytami energiczny pościg.

(d) **Wznowienie „Dziennika Gdańskiego”.** Z dniem 1. sierpnia zacznie wychodzić znowu „Dzien. Gdański”.

(d) **Gdańsk.** (Zapowiedź strajku). Robotnicy tujejszych zakładów okrętowych wypowiedzieli się na zebraniu większością 3/4 głosów za rozpoczęciem strajku.

(d) **Wrocław.** — Samobójstwo. — Dnia 12-go b. m. o godz. 5.30 po poł. na stacji Wrocław zrzucił się pod nadchodzący pociąg dr. Aleksander Sewicki, lat 53, lekarz kolejowy i fabryczny, oraz długoletni prezes T-wa Włodzkiego. Śmierć nastąpiła na miejscu. Powody samobójstwa nieznane.

16 LIPCA

w rocznicę bitwy pod Grunwaldem
wraca Śląsk do Macierzy.

Uczymy ten dzień jako wielkie

ŚWIĘTO NARODOWE.

Ze Swiata.

**** Katastrofa kolejowa.** „Journal” donosi z Madrytu, że wskutek katastrofy kolejowej, która wydarzyła się około miejscowości Paredas w Hiszpanii było 30 zabitych i 50 ciężko rannych. Wśród zabitych znajduje się prezydent Oireda, senator Ema i deputowany Barrera.

**** Wrocław.** — Wykrycie bandy fałszerzy. — Policja wykryła i aresztowała bandę fałszerzy złożoną z 7 osób, która podrabiała i puszczała w obieg fałszywe dolary.

**** Hamburg.** — Eksplozja w hucie. — Nastąpiła tu eksplozja w hucie Schoendorf, przyczem padło ofiarą 10 zabitych i kilkunastu rannych.

(t) **Nar. Partja Rob. w Zaborowie.** Zebranie odbędzie się 16. lipca o godz. 4 po p. l. Bezrobotni mogą wsparcie odebrać. O liczy udział proszą Zarząd.

(t) **Stowarzyszenie Młodzieży, męskiej, polsko-kat.** Zebranie odbędzie się w niedzielę, dnia 16. lipca o godz. 5-tej po poł. na małej salce Domu kat. O liczy przybycie wszystkich członków proszą Zarząd.

(t) **Baczność Tow. Powstańców i Wojaków Leszno.** Zbiórka całego Towarzystwa w niedzielę przedpoł. o godz. 9,30 przed s. koł. handlową celem wzięcia udziału w pochodzie. Punktualne stawienie obowiązkiem. Oddział Grajków w całym komplecie pożądany. Zarząd.

(t) **K. S. Polonia 1912.** Daś w sobotę o godz. 8 w. pogadanka u p. Dolńskiego celem zestawienia drużyn.

(t) **Kóło śpiewu „Chopin”.** W poniedziałek 17 b. m. o godz. 7-jej wiecz. zebranie w hotelu „Bazar”. O liczy udział proszą Zarząd.

(t) **Tow. Przemysł. wów.** Walne półroczne zebranie odbędzie się w poniedziałek 17. bm. o godz. 8 w. u p. Dominika. Na porządku obrad ważne sprawy. Goście mile widziani. Zarząd.



Dnia 13. b. m. zasnął w Bygu po ciężkich cierpieniach, opatrzoną s.w. Sakramentami, nasza najdroższa córka, siostra i bratowa śp.

Stefania Lewandowska

w 35 roku życia, o czem donosi wszystkim krewnym i znajomym

w ciężkim smutku pograżona
rodzina.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 16. o godz. 4 popoł. z domu żałoby, ul. Grodzka 8.

Wyjeżdżam

16. lipca,

Dr. med. Heider

specjalista w chorobach skórnych i wener.,
Poznań, Wielka 7.

Bank Ludowy w Kościanie

Oddział Leszno

poszukuje młodszego bankowca.



ALEŻ PANOWIE KUPCY

nie zwracacie mi głowy, jakimiś proszkami, bo ja prócz „SAPONU” nic innego do mej bielizny nie użyję. „SAPON” z marką ochronną koszulką używam od 15-stu lat i wiem, że najlepszego po wojnie nie wymyślono, to też ze spokojnym sumieniem mogę i innym gospodyniom ten święty środek polecić. Wyrabia go

Chemiczna Fabryka „ERGA” O. Nagórski w Starogardzie (Pomorze).

Paski rapturowe

we wszystkich wielkościach
i gatunkach poleca

M. Węclewski, bandażysta,
ulica Dworcowa 15.

Domostwo z dwoma składami, ogród i 7 mórg roli w mniejszym mieście pod Poznaniem na sprzedaż. Bliższe informacji udzieli **Martin**, Leszno, ulica Łazienna 30.

Bas smyczk.

na sprzedaż.

ZABOROWO 65.

Rewolwer

bębnowy 9 mm (British Bull-dog) z przeszło 40 nabojami oraz szafka do nut na sprzedaż.

Gdzie? wskaże eksp. Głosu.

Rower

w dobrym stanie i
klatki dla królików
sprzedaż Zielona 18, p. 1.

Korzystnie na sprzedaż:
szafa do rzeczy,
noćny stolik, umywalka
z marmurową płytą
Gdzie wskaże eksp. Głosu.

Młody kupiec

działny ekspedjent, z branży żelaznej, 6 lat praktyki, lat 21, poszukuje od 1. 8. ewentualnie od 16. b. m., POSADY.

Łaskawe zgł. do „Głosu”
pod „L. E. K. 21”.

**Naprawy
motorów elektrycznych
dynamo-maszyn**

wykonują

K. Gaertig i Sp. T. z o. p. Poznań
Oddział Pracowni Elektromechanicznych
ul. Półwiejska 35. Telefon 3584.

Polecam

sieci rybackie

i przybory do rybołówstwa a mianowicie:
więcierze, skrzydłaki jedno i dwu sercowe etc.

Bez szewka

hamaki, siatki tenisowe,

worki do przetwarzania tłuszczu etc.

Polecając pierwsze to przedsiębiorstwo W. Panom

interesantom, piszę się

z poważaniem

Witold Siewruk, wytwornia sieci i
przyb. rybackich,
Leszno, ulica Leszczyńskich 22 I.

HA-ES-ES

NAJLEPSZA TERPENTYNOWA PASTA DO OBUWIA

WSZEDZIE DO NABYCIA

WYTWORNIA HURTOWNIA /POŁEK/ SPÓŁZYWCÓW T.A. W POZNANIU.

**Fabryka Cukierków
„Bronda”**

przyjmie od zaraz

2 UCZNI.

Dobra młockarka z manej.

na sprzedaż.

Zgł. Barteczko, ul. Jakóba 1.

Panienka

młodsza, mająca poza sobą
9 miesięczny kurs szkoły han-
dlowej, poszukuje początkowej
posady w Lesznie.

Łask. zgł. do eksp. „Głosu”
pod „6832”.

Mieblow. pokój

z utrzymaniem (1-2 osoby)
od 1. 8. do wynajęcia.

Al. Mickiewicza 1.

Każdą ilość wiśni

kupuje i płaci najw. ceny

„Ostrowit”, T. z. o. p., Ostrow
Poznańskie;

Jutro w niedzielę naszym hasłem:

Wszyscy do Rawicza na Złot Sokołów

połączony z obchodem Grunwaldzkim i złączeniem Górnego Śląska z Macierzą!

Szanownej Publiczności miasta Leszna i okolicy
donoszę uprzejmie, iż z dniem 15. bm. otwieram przy
ul. Osieckiej 19

interes rzeźnicki.

Polecając się łask. względem Szan. Publiczności,
zapewniam, że celem moim będzie dostarczać jedynie
najlepszy towar przy szybkiej i akuratajnej usłudze.

Z poważaniem

Józef Werner,
mistrz rzeźnicki.

Porter

z arcykścieńcego browaru
w Żywcu poleca

Dom delikatesów T. Zganiński.

Wielki wybór!

Gospodarstwa
i kamienie

bez i z interesami na sprzedaż.

Waldowski i S-ka

ul. Komeniusza 16.

Biuro prawnicze

R. Kościelniak

Leszno, Dworcowa 52,

przyjmuje wszystkie sprawy
sądowe oraz wszelkie prace
piśmienne.

35mórg

żyta

na pniu będą sprzedawane w
poniedziałek, d. 17. b. m.

o godz. 11 przedpoł. w Raju

Przyznania zastrzega się.

Polecam korzystnie

szory

wyjazdowe,

z białem, żółtem i czarnem
okuciem. W roboczych pół-
szorkach wielki wybór. Tamże
znajduje się kocz z pat osiami
na sprzedaż.

Mieczysław Bartkiewicz,

ul. Komeniusza 18.

Mniejsze

repozytorjum

nadające się do każdego inte-
resu na sprzedaż.

Kochański, Osiecka 9.

Bacność! **Panowie!**

Obywatele z okolicy!

tapicer i dekorator

przerabia kanapy, materace,
zakłada firantki, żaluzje i t. d.
Wyjeżdża także porąbejcowo
i do dworów.

Usne lub piśmienne zgłosz.
uprasza się do eksp. „Głosu”
pod „Tapicer”.

SPÓŁDZIELNIA „JEDNOŚĆ”

Leszno, ul. Wolności 10.

Fabrykacja najlepszego obuwia ręcznej roboty.

Przyjmujemy zamówienia na miarę i wszelk. reperacje

Zarząd.

Potrzebna od 1. 8. r. b.

rutynowana książkowa

pisząca biegle na maszynie.

„Bronda”, fabryka cukierków, Leszno.

Nowe worki jutowe

i płachty żniwne oraz paździerz

z słomy konopnej i lnianej, nadające się na ścielkę dla
inwentarza poleca

Spółka Akc. „Linum”,

Leszno, Dworcowa 1.

Tel 197

Materiały wełniane, bawełn.,

plótno, bieliznę, fartuchy,

bluzki, sukienki, pończochy,

rękawiczki, trykoty, gorsety.

Wielki wybór! Niskie ceny!

Władysław Reichelt,

Rynek 33, dawn. Saski Skład Hurtowy.

Spis abonentów związków telefonicznych w Lesznie

wyszł z druku. — Nabyć można

w eksped. „Głosu Leszczyńskiego”

i w księgarni p. Rzepki w Ryнку.

Cena tylko 15 marek.

Kino „UNJA” w Lesznie!

Dziś w niedzielę po raz ostatni!

„Strach Prerji” i Maks Linder, komedia w 2 akt.
Tylko 3 dni!

Od 17. do 19. lipca tj. od poniedziałku sensoryjny obraz
Poraz pierwszy w Lesznie!

Sensacja! Nadzwyczaj interesujący program w naszym kinie.
Sensacja! Spieszcie zobaczyć!

Wszystkim bez wyjątku jest wiadome słowo „Piekło” i pod
tym tytułem wyświetlamy od poniedziałku sensoryjny obraz
współczesny w 6 wielkich aktach z prologiem pod tyt.:
„PIEKŁO”.

Ilustrujące szatańskie pomysły bezwzględnej dążenia do
celu, wyrzutków społeczeństwa, łowienia w sieci uczciwych
ale naiwnych kobiet, męczeńskie życie obłąkanych dusz,
ich cierpienia i wstępy.

Streszczenie: 1. Handlarze żywym towarem; 2. Cafe
Boulevard; 3. Komitet obrony kobiet; 4. W żółtym domu;
5. W Kairze; 6. Poszukiwanie porwanej córki; 7. Tajemnicza
kawiarnia; 8. Śmierć zbawieniem.

Napięcie obrazu dopełnia żywa akcja i wyborna gra artystów.
Koncert zastosowany ściśle do obrazu.

Początek przedstawień o godz. 7 i 9 wieczorem.
Dla młodzieży niżej 16 lat wstęp niedozwolony!

Zameczek!

urządza

zabawę taneczną

w niedzielę, dnia 16. lipca.

Początek o godz. 4-tej po poł. pod zarządem klubu bando-
nistów, który odegra rozmaite sztuki taneczne na którą
zaprasza szanowną publi zność

GOSPODARZ.

Bacność!

W niedzielę, 16. bm. wielka

zabawa taneczna w Raju.

Zaprasza uprzejmie

Gospodarz.

Polecam chłopięce i męskie

ubrania,

bławaty, serwety, obuwie,

po najniższych cenach.

Dom Towarowy właśc. J. Poślednik,

ulica Wolności 10.

ZABOROWO!!!

Jutro w niedzielę

ZABAWA

TANECZNA

u p. Andersza.

2 przyjaciół,

lat 22 i 25, szatni, średniego

wzrostu, przystojni, urzędnicy

państw. inteligencji, poszukują

na tej drodze dla braku ma-
jomości Pań, celem później-
szego ożenku.

Panny posażne, ładne, in-
teligentne, przystojne, do 21 lat,
zechają swe oferty złożyć pod
„A. B.” do eksp. „Głosu”.

Dzielną ekspedientką

władającą językiem polskim i
niemieckim potrzebną od zaraz

ewent. od 1. 8. do szatni
cukierków i czekolady.

Oferty pod „F. P. 107” do
eksp. „Głosu”.

Polecam się jako

krawcowa

w domu i poza dom także
na bieliznę.

Dworcowa 17, III p.

Dziewczynna

do lekkiej pracy domowej i
bawienia dzieci może się zająć
za dobrą zapłatą zgłosić

Wielko Polna 29, I p.

Przyjmuję

bieliznę

do szycia.

Adres wskaże eksp. Głosu.

Strojenie i naprawa

fortepianów

u kutechnia

rytmow

ecnego

awał

Do

rawico

edna z

iejszy

acz na

teczni

reszci

kiej, i

dziecz

zęść o

idywid

elni un

dej. I

willi r

edmiu

zrozu

y nar

dowieł

z wier

óre p

godni

ościcu

W.

nierne

dniam